

# KATOLIK

Wiara, miłość  
Boga i bliźniego, oświata.

Oszczędność, trzeźwość,  
stowarzyszenia.

Szanuj Język ojcowi to prawo Boga a człowieka obowiązek.

Błogosławieństwo Ojca św. Piusa IX z 29-go Grudnia 1875 i Ojca św. Leona XIII z 6-go Maja 1892 piszącym i czytającym „Katolika”.

„Katolik” z „Rodziną” wychodzi we **Wtorek, Czwartek i Sobotę**. Kosztuje na kwartał 1 markę, w Austrii 1 złr. — „Katolik” z „Rodziną” i „Pracą” kosztuje na kwartał 1 mk. 25 fen. w Austrii 1 złr. 25 cent. — Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od wiersza (rządka) drobnego. — „Katolik” zapisany jest w cenniku pocztowym pod Nr. 36 (Zeitungs-Preisliste Nr. 36).

## Z wyborów.

**Strzelce.** Jakimi brudnymi środkami przeciwnicy naszego centrum walczyli, potwierdzają plakaty, które dziś rano po ulicach popowieszano i które tak brzmiały:

Walmani katolicy parafii Wilko Strzeleckiej będą na to napominani, że przez łaskę Najjaśniejszego króla samego penzja przesłego paskiego Faraza Mücke mogła do skutku przyjść i dla tego też jest nasza powinność przez oddanie kartek na pana May za te łaskę dziękować.

Walmani!

Pan Stefan w ostatnim Reichstagu nie przyzwolił na to, że ten od Regencji żądany czas na dwa lata służby wojskowej ma być zmniejszony.

Ohciecie go za to do Reichstagu posłać?

Oi, co to dali drukować, widać sami się wstydzili takie kłamstwa i jeszcze z takimi błędami dać wydrukować i dla tego zapewne też tylko się nikt z nich nie podpisał.

Kto tak agituje, ten musi albo rozumu nie mieć, albo nie ma żadnej moralności. Z pewnością się też teraz ci katolicy, co się z takimi kłamcami wdali, wstydzili będą i przynajmniej rok pomiędzy honorowymi ludźmi się nie pokażą, gdy poznają w jak sromotnej kompanii się znaleźli.

Przew. proboszcz Strzelecki ks. Ganczarski zaraz dał w tutejszych gazetkach niemieckich następującą odpowiedź na tę sromotną agitację:

„Tym panom, którzy wzywają lud do wdzięczności za odwołanie proboszcza państwowego, Mücke, co było tylko aktem sprawiedliwości, — tym, którzy o p. dr. Stephanie twierdzą, że odrzucił dwuletnią służbę, nie zazdroszczę tego rodzaju uczciwego mniemania.

Ks. prob. Ganczarski.

Wyborcy katolicy! Spamiętajmy to sobie na przyszłość, gdy znowu wybory się zdarzą n. p. gdyby parlament po raz drugi rozwiązać mieli.

**Okręg Bytomsko-Tarnowski.** Agitacja wyborcza przeciwników p. Szmuli była ogromna i bardzo często nieszlachetna, a miejscami nawet paskudna. Bałamucili wyborców najbrudniejszymi sprawami; oczerniali p. Szmulę w niegodziwy sposób, lżyli redaktorów „Katolika”. Gniewali się, że odezwę za p. Szmulą dzieci roznosili, a sami nawet żądali najeli, ażeby roznieśli kartki na nowego posła. Zdzierali odezwę za p. Szmulę, darli kartki na niego lub palili.

## Opatrzność Boska czuwa!

Powieść hiszpańska z dawnych czasów.

(30)

(Ciąg dalszy.)

W tym czasie obchodził się Rodrygo z pazurem swego ojca, a swym rówieśnikiem Karlosem jak najgorzej. Przypuszczając, że królewiczówna może jemu sprzyja, starał go się w jej obecności zawstydzić i poniżyć. Kiedy spoglądała z balkonu na rycerskie zapasy i harce wojenne, używał go do najprostszej posługi, kazał mu konia trzymać, a nieraz jeszcze go obśypał gradem żółtych słów. Zdarzało się nawet, że go w twarz uderzył.

— To najlepszy sposób na wykorzenienie pychy niepotrzebnej z duszy syna linoskoczka, — tak szydził z biednego Karlosa. — Syna? Tyś ani synem linoskoczka nie jest. On cię znalazł lub ukradł cię Bóg wie komu.

Oż miał czynić sponiewierauy młodzieniec, jak znosić w milczeniu znęcanie się nad nim zarozumiałego pyszałka i pozostawić odwet Panu Bogu! Więcej jednak bolało go to, że obchodzenie się z nim Rodryga zdawało się wywierać pożądaną skuteczną na Estrelli. Usunęła się ona zupełnie od pewnego czasu i stała się niewidzialną jak srebrzysta gwiazdeczka po za ciężkimi, czarnymi chmurami.

O postępowaniu Rodryga dowiedział się w końcu stary Don Alwar, którego białe jak mleko włosy nie-

Przyjaciół p. Szmuli nazywali socjaldemokratami. Jaka to przewrotność, jaka nieuczciwość!

Skoro spostrzegli, że kartki na p. Szmulę są równe ich kartkom, kazali w mieście swoje kartki pobocinać, ażeby były mniejsze. Cyganili wyborców, że kartki na p. Szmulę źle złożone, że będą nieważne, że p. Szmuli obierać nie wolno.

Dawniejsi przyjaciele, a teraz nieprzyjaciele pana Szmuli postarali się, że niektórzy pracodawcy rozdawali ich kartki i nacisk na wyborców wywierali. To jest niesłychaną rzeczą w naszych stronach. Przez to sobie stronicy ks. Nerlicha bardzo zaszkodziли u robotników, bo choćby oni nawet panów o to nie prosili, lecz ich partya to uczyniła. „Katolik” ubolewa nad tem, że dla wyborów zapomniano o sprawie socjalnej i przez bratanie się z pracodawcami w tej sprawie zmniejszono sobie zaufanie u robotników w innych sprawach. To jest niezawodnie największy błąd, jaki partya przeciwna p. Szmuli popełniła, a skutki tego błędu będą smutne.

„Katolik” ostrzegał przedtem za wczasu, bo wie, jakie to wrażenie na robotników sprawić musi. Nie postuchano jego rady i niedobrze się stało. Działanie mianowicie Przew. Księży w sprawie robotniczej, w sprawie socjalnej, która jest o wiele ważniejszą od wyborów, zostanie przez to bardzo utrudnione. Robotnicy widzą, że panowie i urzędnicy w kopalniach i hutach popierają wybór ks. Nerlicha, i mówią sobie tak: panowie i urzędnicy byli największymi kulturnikami, przeciwnikami księży. Jeżeli ci sami teraz są za księdzem, to może księża trzymają z panami i dyrektorami i urzędnikami przeciw robotnikom. Poseł wybrany za pomocą panów i urzędników nie może potem bronić robotników, nie może stanąć po stronie robotników, kiedy będzie w czem spór pomiędzy panami i robotnikami. Kiedy przeciwnicy księży i stronnictwa centrowego są dziś za wyborem księdza, to sprawa nie musi być w porządku. Jest więc niebezpieczeństwo, że robotnicy stracą na zaufaniu do Duchowieństwa w sprawach socjalnych, a przecież tu Kościół ma głównie zadanie pracować i działać, aby sprawy socjalne po chrześcijańsku się uszykowały.

Socjaliści też użyją wyborów terazniejszych na to, aby wykazać, że duchowni trzymają z panami przeciw robotnikom.

Niechaj jednak robotnicy spokojnie rozważą sprawę i nie mieszają wyborów ze sprawą socjalną.

Przyteraźniejszych wyborach popełniono błędy

omal wiek życia wskazywały. Przygnieciony ku ziemi ciężarem lat, opierając się na kiju, przystąpił pewnego razu do Rodryga, kiedy tenże na koni wsiadał.

— Dumny mój wnuku, — rzekł doń drżącym głosem, — czy to twoja zasługa, żeś się ku szczęściu urodził i opływasz w zaszczyty i dostatki? Ja, dziad twój, ostrzegam cię i radzę ci, nie poniewieraj mi tego wiernego sługi, od któregoś się mógł nauczyć więcej miłości i więcej wdzięczności dla twych rodziców! Ostrzegam cię! Wiedz, że zarozumiałość nieraz upada, a im większą i pewniejszą siebie jest, tem prędzej należy obawiać się upadku!

Słowa starca przebrzmiały bez echa w duszy Rodryga. Zaśmiewszy się na całe gardło, spał ostrogami konia i zniknął w tumanie kurzawy.

Karlos znowu, którego szydercze słowa Rodryga ubodły do żywego, ukrywał się w stajni Don Ferdynanda od wstydu, a serce jego przeszywały i rozrywały myśli rozpaczliwe i rzewna tęsknota za rodzicami i krewnymi i stroną rodzinną, choć ich nie znał i nie wiedział, kędy stała jego kołyska. Nie mogła mu ich zastąpić ni przychylność Ferdynanda i Eugenii i łagodność szczerą starego Don Alwara, którą mu tenże z każdym dniem więcej okazywał.

Pewnego dnia odwiedził starzec, jak to od pewnego czasu zwykł był czynić, smutnego i rozżalonego Karlosa wśród koni i wyszedł z nim ze stajni właśnie w chwili, kiedy Inez, która od spotkania się z żebrakiem w kościele już nie zaznała spokoju, ukazała się na dziedzińcu zamkowym. Zadrżała i stanęła jak wryta. Niespokojne jej oko ujrzało tam przy bramie

ze strony tych, którzy trzymają z tymi, co się od wielkości centrum odłączyli. Jeden błąd ciągnie za sobą drugi. Z tego, że panowie i urzędnicy kazał głosować na księdza, nie idzie, iżby księża trzymali z panami przeciw robotnikom. Panowie myślą, że księża jednak tak ostro nie pójdzie za robotnikami jak major Szmula i z dwójgą złego wybierają mniejsze, choć dawniej kazali wybierać protestanta. To minie. Duchowni jak dawniej tak i po wyborach będą się zajmowali robotnikami, związkami robotników i sprawami robotniczymi, będą się starali o polepszenie losu robotników w sposób prawy i prawny i będą pracowali nad tem, aby sprawy społeczne, (socjalne, robotnicze) i na Górnym Śląsku uszykowały się według zasad chrześcijańskich i miłości chrześcijańskiej bliźniego.

Niech robotnicy zbierają dobre dowody, gdzie panowie i urzędnicy przymuszają do wyborów i ciska na robotników, aby tych panów można zaskarżyć i mieć świadków na nich. Prawo grozi wielkimi karami tym, którzy gwałcą do wyborów i odbierają w jaki sposób wolność wyborcom.

— Zebranie wyborcze w Goszczęcinie (Kostenthal) w pow. Kozielskim). Na dzień przed wyborami zwołali zastępcy prawdziwej frakcji centrum okręgu wyborczego Kozielsko-Wielko-Strzeleckiego, to jest tacy, którzy popierają kandydaturę posła p. dr. Stephana, zebranie wyborcze w Goszczęcinie. Chociaż, jak wiadomo, według prawa takowe zebrania wyborcze nie wymagają zezwolenia policyjnego, przeciwnie tylko zgłoszenia u policyi, tamtejszy pan „amtsvorsteher” swoje zezwolenie na owe zebranie dopiero dał, gdy telegraficznie do p. lantrata apelowano. Nie dziwne to? Zagaił to zebranie wyborcze Przew. ks. prob. Kulig z Rzęczyca, który także je był zwołał. Obecnych było jeszcze trzech księży proboszczów z poblizu Goszczęcina. Przystąpiono tedy do wyboru przewodniczącego tego zebrania. Proponowano Przew. ks. prob. Sklarzyka z Łęzec; wolano także ze zgromadzenia obecnego p. adwokata Büchsa z Koźla, agitatora za przeciwnikiem p. dr. Stephana. Pan adwokat Büchs na owe wołanie żądał prezydium. Apelowano więc do głosowania, czy większa liczba zebranych jest za ks. prob. Sklarzykiem, czy za panem adwokatem Büchsem. Lecz p. Büchs nie odczekawszy dopiero głosowania, przystąpił do zagajającego zebranie z temi słowy: „Co tu chce pan, ja tu jestem!” Skutkiem tego w zebraniu wielki stał się niepokój i policja zakazała dalszego zebrania.

zamkowej opartego o słup żebraka, wypatrującego i oczekującego widocznie kogoś, a tym była — Inez. Ocknąwszy się z osłupienia, pomyślała nasamprzód, jakby czempredzej Karlosa usunąć mu z oczu i przeszkodzić ich spotkaniu. Pod pozorem, że go Don Ferdynand szuka, kazała się Karlosowi udać do zamku, a następnie zaszła drogę uporczywemu żebrakowi.

— A... więc znacie mnie jeszcze, Inez? — zapytał się jej żebrak przytłumionym głosem. — Niedola pomiałała mną, żeś się sobie stał niepodobnym. Ale to dla was nie dosyć. Rękę dalibyście sobie uciąć, wiem dobrze, gdybyście tą ofiarą mnie w grób wpuścić mogli. Daremne życzenia, płonne nadzieje! Co, wy idziecie, nie chcecie mnie wysłuchać? Dobrze! A więc pójdę do zamku i będę tak długo czekał i prosił, aż mnie wpuszczą przed oblicze króla i hrabiego Ferdynanda, a wtedy im powiem, co...

Inez zaklinała go na wszystkie świętości, aby nie mówił tak głośno i aby czempredzej uchodził z dziedzińca.

— A no, byłoby to wam na rękę, nie przeczę, ale z tego nic nie będzie. Tajemnica ta warta bez targu tysiąc dukatów. A wiecie od kogo ją wydestatuje? Od waszego krewnego, od Juana, który mi historię zamienienia dzieci opowiedział z wszelkimi szczegółami. Prawdziwym synem Ferdynanda de Olyntosa jest jego paż, a ten, który za jego syna uchodzi...

— Błagam, zaklinam was na miłość Boską, — przerwała mu Inez, — milczcie, milczcie!

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Nie dosyć na tem! Ci, którzy byli równego przekonania, to jest za posłem p. dr. Stephanem, poszli do innej gospody, aby tam spokojnie pokraepić się szklanką piwa. Lecz aż tam im zakroczyła policja. Dwaj żandarmi przysli tam jak najrychlej; jeden z nich, gdy tam prywatnie rozmawiano o wyborach i przypadku, jaki się dopiero wydarzył, zawołał: Ja jestem tu w imieniu króla! na co rzeźwe wiwat wznieziono na Najjaśniejszego Cesarza. Żandarm groził, że nakaże opuścić ów lokal, ponieważ wszyscy obecni w owym lokalu nie mają krzesła, aby usiąść. Na to naturalnie oburzyli się obecni, nadmienając, iż im wolno przebywać w publicznym lokalu, czy swoje piwo stojąco czy na krześle siedząc piją; w tem zaś nie ma przyczyny do zakroczenia policyjnego. Przew. księży opuścili tedy lokal, aby do pobliskiej wioski (Karchwic) się udać i tam spokojnie szklankę piwa wypić. Lecz dziwi! Za nimi kroczy żandarm aż do gospody, przestrzegając karczmarza, że gościom tylko aż do 10 tam przebywać wolno. — Zaiste w najostrejszej walce kulturowej gorsze przypadki zdarzyć się nie mogły! Wreszcie jeszcze przytoczyć trzeba, iż przeciwnicy p. dr. Stephana parę dni przed tem bez wszelkiego zaczepienia swe zgromadzenie wyborcze odbyli!

— „Schl. V. Ztg.“ osądził „Germania“ główną gazetą katolicką i centrową, zgromiła w Czwartkowym numerze wrocławską gazetę „Schl. V. Ztg.“ Udowodniła jej, że przed wyborami bałamuciła w nieuczciwy sposób. Udowodniła jej, że zanim jeszcze parlament został rozwiązany, to pisała przeciw wojску, a potem wykreśliła na drugą stronę i zaczęła pisać za wojskiem i burzyć a bałamucić czytelników swoich.

„Schl. V. Ztg.“ — tak pisze „Germania“, — odpadła od zasad centrowych; powinna była napisać, że przestała być pismem centrowem, ale tego nie uczyniła, ażeby tam, gdzie tylko ją czytano, większe bałamuctwa robić i większe zamieszkania sprawić. „Schl. V. Ztg.“ nie jest już pismem partii centrum, jako chrześcijańskiej partii ludowej, lecz jest w istocie gazetą p. Szalszy i Huenego. „Schl. V. Ztg.“ była wewnątrz przepelniona nieprawdą w ostatnich czasach i zrządziła sprawie katolickiej wiele szkody. Ponieważ wojowała za nieprawdę, dla tego się też tak nerwowo rzucała i napadała w niegodziwy sposób na prawdziwe centrowe gazety.

Przyszła tedy kreska na Matyska. „Schl. V.-Ztg.“ nadokazywała tyle szczególnie przeciw polskim gazetom górnośląskim i p. majorowi Szmulu, że aż zgroza. Oczerniała je systematycznie i lżyła w niegodziwy sposób. Teraz „Germania“ nauczyła ją, że te lżone polskie pisma są centrowymi pismami, a „Schl. V. Ztg.“ takim pismem nie jest. Mianuje się ta gazeta ludową, ale to nie prawda, gdyż to jest w istocie gazeta magnatów, wielkich panów.

Dobrze, że nareszcie napiętnowano tę gazetę, jak należy i odsądzono ją od centrum.

Czytelnicy „Katonka“ niech się z tego przekonają, jak słusznie postąpił „Katolik“ i inne polskie gazety, że stanęły frontem przeciw bałamuctwom owej gazety. Gdybyśmy byli za nią szli, toby nas była sprowadziła ze stanowiska centrum na trzęsawiska polityczne, albo w służalność dla rządu.

Niech się „Schl. V. Ztg.“ nie wtyka odtąd w nasze sprawy i niech się odczepi raz na zawsze od gazet polskich na Górnym Szląsku. My sobie tu sami damy radę.

Przed kilku tygodniami już pisał jeden z Przew. ks. Proboszczów do redaktora „Katonka“, aby odepchnął publicznie „Schl. V. Ztg.“ od siebie, bo (tak pisał) „ile razy owa gazeta tknie się naszych spraw, to jakby zatruwający oddech ku nam wycionie i kwas si i zatrzuwa sprawy polskiego ludu.“ Słusznie pisał ów ksiądz Proboszcz i teraz „Katolik“ daje to na piśmie owej gazecie. Apagel...

## Z pobytu J. E. ks. Kardynała na G. Szląsku.

**Z Kraszejowa.** Na długie czasy pamiętnym będzie dla tutejszej parafii dzień 8 Czerwca, w którym J. E. ks. Kardynał udzielał tu Sakramentu św. bierzmowania. Dekoracja drogi od dworca kolejowego była bardzo piękna; można ją było nazwać drogą tryumfalną.

J. Eminencya ks. Kardynał przybył pociągiem o 9 godz. 31 minut przed poł. z Opola. Na aworcu powitał go zarząd kościelny, oraz czcigodny ks. Farar z Szczedrzyka.

Przebieg całej uroczystości był jak najwspanialszy. Po bierzmowaniu przemówił pięknie do bierzmowanych, przyczem im gorąco polecił czytanie religijnych pism i książek.

Przed odjazdem, przechadzając się na dworcu z Przew. ks. kan. dr. Porschem z Opola, zbliżył się do mnie i zapytał się, czy jestem katolikiem, a gdy potakującą odpowiedź otrzymał, zaczął ze mną rozmawiać.

W przebiegu rozmowy, mówiąc o Pyskowicach, zwróciłem uwagę na „Missye katolickie“, redagowane przez Przew. ks. dr. Chrzęszcza i chwaliłem pismo, co J. Eminencyą bardzo rozradowało.

Ośmielony dobrocią, zwróciłem rozmowę na sprawę nauki polskiej w szkołach ludowych

i zwróciłem uwagę, jakie nieobliczone szkody dla wiary św. wynikają z dzisiejszego systemu. Zarazem podawałem przykłady z własnego doświadczenia, a mianowicie z walki kulturowej, kiedy to Wielebni Księża nie mieli dostępu do szkoły. Pytałem się raz 2 czteronastoletnich chłopców, ile jest Sakramentów św.? Jeden mi odpowiedział, że trzy. Na dalsze pytanie: który jest piąty Sakrament? — odpowiedział drugi chłopiec po niemiecku: „Frass und Völlerei“ (obżarstwo).

Ubolewając nad wielką szkodą, jaka z tego zaniedbania wyniknąć musi dla wiary św. i zbawienia wielu dusz nieśmiertelnych, oraz nad zdżuczeniem młodzieży ludu górnośląskiego, prosiłem jako dyecezanin, w imieniu wszystkich polskich dyecezan o łaskawe uwzględnienie podanych próśb w sprawie nauki polskiej, jako też o przysłanie gorliwych w polskiej mowie dobrze wykształconych kapłanów.

Na te słowa Najprzew. Arcypasterz westchnął, mówiąc: „Brak mi takich kapłanów, lecz starałem się już temu ile możności zaradzić przez zaprowadzenie lekcyi polskich w alumnacie.“

Widocznie rozmowa wywarła wrażenie na J. Eminencyi, bo gdy wszedł do wagonu, raczył mnie jeszcze raz przywołać i rozmawiał ze mną aż do odjazdu bardzo łaskawie. Nakoniec podał mi rękę do ucałowania i pobłogosławił lud i kapłanów kłęczących, odjechał wśród okrzyku: Niech żyje!

Z tej rozmowy można powziąć przekonanie, że J. Eminencya swoich górnośląskich dyecezan miłuje i gotów wszystko uczynić dla ich wiecznego i doczesnego szczęścia. Oby Pan Bóg raczył go wspierać i sprawić, iżby swoje wierne owieczki przez te burzliwe i niebezpieczne czasy szczęśliwie przeprowadził do Jezusa Chrystusa.

(„Katolik“ dziękuje dzielnemu Wiarusowi, że się wstawił za wszystkich lud polski na Górnym Szląsku.)

**Wielka Prężyca.** Droga, którą do nas 13 bm. przybył w gościnę Jego Eminencya ks. Kardynał, była jak najuroczyściej przystrojona w zieleń, bramy tryumfalne i chorągiewki. Wprawdzie krótko przed nadejściem powozu ks. Kardynała spadł deszcz ulewny, ale ustąpił. Po przywitaniu dostojnego gościa przez Przew. ks. Lipczyka w bramie mającej podobieństwo do baldachimu udano się w procesyi do kościoła przy udziale duchowieństwa z dekanatu Bielskiego i przy odgłosie muzyki. W kościele przemówił Książe-Biskup do zgromadzonych parafian, dziękując im za przyjęcie, i oświadczył, że z całą gotowością przyjechał, aby poświęcić przybytek Pański, dom Boży. Mowę tę przetłumaczył następnie Przewielebny ks. faraż na polskie. Po tem wszystkim przepędził ks. Kardynał jeszcze dłuższy czas w gronie duchowieństwa na farze. Poświęcenie kościoła nastąpiło następnego dnia.

**Opole.** Najprzewielebniejszy ks. Kardynał Książe-Biskup bierzmował w czasie swego tutejszego pobytu w pewnej polskiej parafii. Podczas cichej mszy odprawionej przez Jego Eminencyą śpiewali nauczyciele łacińską mszą, ale wcale nie tego, a lud musiał milczeć. Później, po bierzmowaniu, odśpiewali nauczyciele na farze jeszcze jeden psalm, powitali dostojnego gościa i prosili go o jego błogosławieństwo. Od powiadając im, ks. Kardynał zauważył, że byłby się więcej ucieszył, gdyby lud był śpiewał po polsku; że z jednej strony lud górnośląski śpiewa chętnie i pięknie, a z drugiej strony śpiew liturgiczny łaciński tylko tam jest na miejscu, gdzie jest dosyć wyćwiczonych sił na to, aby go w godny sposób wygłoszono. Dalej mówił, że sam lubi słuchać, jak lud śpiewa, i że się o to starać będzie, aby śpiewów kościelnych uczono po szkołach. My cieszyliśmy się serdecznie z tych słów, — czy nauczyciele także?

## Wiadomości z całego świata.

**Niemcy.** Jak gazety półrządowe piszą, minister spraw wewnętrznych rozporządził, aby wszystkie wybory ścisłejsze odbyły się pątego dnia po sprawdzeniu pierwszych wyborów. W Prusach przypadną tedy wybory ścisłejsze dnia 24 Czerwca, a ostateczny wynik będzie ogłoszony 28 Czerwca.

**Anglia.** Z bezprzykładną zaciętością opierają się posłowie angielscy, niechętni katolikom, przyjęciu prawa o samorządzie Irlandyi. Już tak dawno toczą się obrady nad pojedynczymi paragrafami, a dotąd dopiero dwa pierwsze przeszły. Co chwila wymyślają jakieś dodatki do paragrafu trzeciego, które prawie wszystkie bez wyjątku przepadają. Trzeba rzeczywiście podziwiać z jednej strony cierpliwość i wytrwałość starego Gladstona, prezesa ministrów, a z drugiej strony wymyślność jego przeciwników. Ciekawość, kiedy się obrady nad paragrafem trzecim, swoją drogą bardzo ważnym, skończą!

**Włochy.** O tem, jaka we Włoszech gospodarka pieniężna panuje, wiedzą nasi Czytelnicy, jak najmniej i o tem, jakie fałszerstwa i oszustwa zaszły w najgłośniejszych bankach. W Poniedziałek skończył się proces przeciwko dyrektorowi banku w Neapolu, Kuczyniolo, i jego towarzyszący skradzenie 2 1/2 miliona franków; sąd skazał dyrektora na 10 lat więzienia, a kasyera na 6 lat i 8 miesięcy więzienia.

**Hiszpania.** W Poniedziałek wieczorem nastąpiła w ogrodzie za pałacem królewskim eksplozja.

Nie znaleziono jednakowoż żadnych szczątków naboju, który też zresztą nie porobił żadnej znaczniejszej szkody.

**Ameryka.** Przed kilku tygodniami pisaliśmy, iż na wyspach sandwichskich, należących do Australii a tworzących osobne królestwo, wybuchło powstanie przeciwko królowej. Rewolucyoniści, między nimi wielu Amerykanów, którzy z czasem tam osiedli, zwrócili się ku Stanom Zjednoczonym Ameryki północnej, aby ujęły się za nimi i zabrały przynajmniej najważniejszą wyspę Hawai pod swe panowanie. Królowa pojechała sama do Ameryki i swoim wstawieniem się wyjednała tyle u prezydenta, iż odrzucił plan zabrania wyspy i oświadczył się za przywróceniem królestwa i osadzeniem na tron wypędzonej królowej, której na imię Lilinokalani.

## Wiadomości bliższe i dalsze.

**Bytom.** Profesora dr. Floecknera, nauczyciela religii przy tutejszem gimnazjum, zamianował ks. Kardynał radcą duchownym.

— Nakaz prezydenta regencyjnego z dnia 28-go Lipca 1894, zabraniający sprzedawać towary po odpustach, został z końcem Maja odwołany.

— Przed szynkiem p. Świdernocha w Niedzielę wieczorem usiłował jakiś mężczyzna porozdzielać między robotników socjalistyczne odezwę wyborczą. Przy padkiem trafił na uczciwych, tegich wiarusów, którzy go tak przyjęli, iż wziął czempredziej nogi za pas i drapał, obawiając się, aby mu czasem nie wypisali swego uznania na jego własnej skórze, a na to się zanosiło.

— W celu uregulowania odpływu i dopływu wody rozporządziła policja tutejsza, aby wszelkie spławy wody w obwodzie miasta zostały w czasie od 19 do 24 bm. włączone gruntownie wyczyszczone, jako to rzeczki, kanały, przykopy itd. Po tym czasie odbędzie się przegląd w terminie, który się później poda. Kto się do tego przepisu nie zastosuje, zostanie skazany na karę pieniężną aż do 60 marek lub stósowne więzienie, a oprócz tego wyczyszczenie nastąpi na jego koszt.

**Szarlej.** Tuż przy moście kolejowym w bliskości dworca tutejszego szukali jacyś niepoznani mężczyźni w ostatnich kilku nocach — zakopanych pieniędzy. Strażnik kolejowy słyszał, jak uderzano młotami w kamienne podmurowanie, a nawet kilka wystrzałów, pochodzących prawdopodobnie z wybuchu naboju dynamitowych, i dał o tem znać żandarmowi. Znaleziono kilka kamieni wyłupanych i dołek pod nimi, ale ani śladu, żeby tam było co przedtem ukryte.

**Królewska Huta.** Mieszkańcy tej części Chorzowa, która przy założeniu miasta Królewskiej Huty do obwodu miejskiego przyłączoną została, przestali swego czasu do regencji Opolskiej petycją z prośbą, aby część tę znowu odłączono od miasta, a dodano do Chorzowa. Jako powód życzenia podali to, że dzieci mają daleką drogę do szkoły, że po wodę chodzą muszą do Chorzowa, choć tak wysokie podatki komunalne płać. Prezydent nie przystał na to żądanie, dla tego mieszkańcy mają zamiar udać się do ministra, a przytem chcą udowodnić, że owe części nie przyłączono prawnie do miasta zaraz przy jego założeniu, lecz później dopiero.

**Świętochłowice.** Na tutejszym dworcu wykoleiła się przy ranżerowaniu lokomotywa i stanęła w poprzek na szynach. Nieszczęścia nie było przytem żadnego.

**Chorzów.** 26-go Czerwca odbędą się tu prymicie nowo wyświęconego księdza Kasprowa Orlńskiego. Nie ma on już ojca ani matki, którzyby się byli stali około urządzenia tej uroczystości, lecz ks. Kania, radca duchowny, przyobiecał, iż on o to się postara i zastąpi mu ojca.

Mamy swoją kapekę, która przez trzy lata przy obchodzie uroczystości Bożego Ciała i innych wielkich świąt pięknie przygrywała. Od czasu jednak, jak został kościół nowy poświęcony, organista nie chce muzyki do kościoła, bo mówi, że ma wielkie organy, więc bez muzyki się obejdzie. Dla tego też tego roku obchodziliśmy smutnie uroczystość Bożego Ciała, bo bez muzyki śpiew nie szedł tak dobrze. Organista chciał bowiem, żeby muzykanci na dworze stali i jak wyruszy procesya, zaczęli grać, lecz oni mówili: „Kiedy w kościele nie śmiemy grać, to za kościołem też nie będziemy.“

(Ze względu na wzniosłą uroczystość powinno było nastąpić jakie porozumienie. — Red.)

**Zawodzie.** Idę sobie z moją żoną pewnego razu drogą od Laurahuty ku Bytomiu, aż tu naraz słyszymy z daleka jakieś buczyisko na łące koło Bałkowa. Początkowo sądziłem, że to czarny wieprzek, który się z domu oddalił i różne znaki daje, aby go znowu ktoś znalazł i do domu zaprowadził. Żona zaś myślała, że to kozieł. W niepewności, co by to być mogło, spieszę dalej, podczas kiedy żona moja za mną się kryje, aż przychodzimy na miejsce z kądem dziwne głosy do nas dolatywały. Wtedy poznajemy, że to nie była świnia ani kozieł, ale pijak, który ku nam na czterech nogach przystępuje i woła: stójcie jeno, tu jest colant; musicie mi każdy z osobna 20 fen. cła zapłacić, a potem dopiero możecie iść dalej. Naturalnie takiego cła nie zapłaciłem tylko szedłem, ani słowa nie mó-



więc, swoją drogą dalej, gdyż złego ducha trzeba uni-  
kać. Na co się to pijany człowiek nie zdobędzie!

**Mikołów.** Dwóch uczni masarskich sprzeciwiało  
się sobie, aż jeden z nich w swym, wolno sięgnął po re-  
wolwer majstra, wiszący na ścianie, i skierował go na  
wzrostu towarzysza. Rewolwer wystrzelił, a kula ugo-  
dziła drugiego ucznia w ramię. Nieostrożne, o strzel-  
ca uwieszono.

**Tarnowskie Góry.** W Niedzielę w noży przeje-  
chał pociąg hamownikowi pomocniczemu Szoltykowi  
z Łazowic przez obie nogi. Szoltysek spadł przez  
niedopatrzanie z bremy, właśnie gdy pociąg ruszył, i do-  
stał się w ten sposób pod koła. Zaniechano go do  
lazaretu, ale już na drugi dzień umarł, pozostawiając  
po sobie żonę i czworo dzieci.

**Koźle.** Przy pewnej budowie uderzył węborek z  
wapnem, wciągany na linie do góry, mularza Daniela  
z Lichini, stojącego na rusztowaniu, tak silnie w bok,  
iż wśród okropnych boleści krótko po wypadku ducha  
wyznolał. Biedak pozostawił po sobie żonę i sześcioro  
dzieci

**Racibórz.** Jeden z więźniów tutejszych usiłował  
we Wtorek uciec, kiedy go przeprowadzano ze sądu  
do więzienia, i to przed samymi wrotami więziennymi.  
Nie długo jednak trwała jego wolność. Jakiś prze-  
chodzeń uchwycił zbiega i oddał go w ręce służby wię-  
ziennego, który za nim podążył.

**Oleśno.** Smutek przejął serca nasze, kiedyśmy  
w Niedzielę 11 Czerwca usłyszeli słowa pożegnania z  
ust naszego Przew. księdza Stokłosa, który został fara-  
rzem w powiecie Namysłowskim. Żadne oko suche  
nie zostało, kiedy powiedział: Rozstaje się z wami na  
zawsze i na pamiątkę daję wam każdemu obrazek nie  
z papieru, ale taki, jaki wam się nigdy nie potarga.  
I dał najprzód małym dzieciom Pana Jerusa, aby go  
naśladowały i tak były postawne ojcem, jak On był;  
potem pannom Najświętszą Panią, a młod-  
zieżom św. Alojzego, mężom św. Józefa i wreszcie  
niewiastom św. Anny; grzesznikom dał św. Magdale-  
nę, bogatym św. Marcina, ubogim Łazarza, w końcu  
starcom błogosławionego Symeona. Następnie dzięki-  
wał za wszystko, co mu dobrego kto wyświadczył, i  
za miłość, jaką ku niemu mieli, i przepraszał wszyst-  
kich, ale to nie było potrzebne, bo on każdego pocie-  
szył, a nikomu krzywdy nie wyrządził. Mogą się jego  
parafianie radować, iż dostali tak dobrego, łagodnego  
i cierpliwego sługę Bożego. Niech go Bóg bło-  
gosławi i mu stokrotnie zapłaci za wszystko.

**Opole.** 18 bm. zastrzelił się kierownik lokomo-  
tywy, nazwiskiem Fuchs. Jeszcze w drodze do laza-  
retu, dokąd go transportowano, może 10 minut po do-  
onaniu czynnie samobójca żyć przestał. Co go do  
samobójstwa nakłoniło, nie wiadomo.

**Prudnik.** Przeor klasztoru Braci Miłosierdzia,  
Wielebny O. Benon, opuścił klasztor, ponieważ już  
upłynął sześćdziesięcioletni przeciąg czasu, na który go obra-  
no, i udał się na wybory przeora do Wrocławia. Niech  
mu Pan Bóg wynagrodzi stokrotnie jego zabiegi około  
cierpiącej ludzkości.

**Frydląd.** Syn gospodarza Cebuli poszedł z pa-  
robkiem na pole siew koniżynę. Przy sieczeniu ude-

rzył go parobek tak silnie kosą w stopę, iż przebił ją  
na wylot.

## Sprawy towarzystw, zebrania i t. d.

**Królewska Huta.** Na dniu 18 bm obchodzi kółko  
towarzystwa swą letnią zabawę w ogrodzie p. Fritscha  
w Piaśnikach. Program jest następujący: O godzinie  
2 1/2 po południu wymeraz do kościoła św. Barbary na  
nieszpory, a tamtąd do ogrodu p. Fritscha, gdzie się  
odbędzie koncert. Wieczorem odegra się teatr amato-  
ski, a po teatrze będą tańce. Na zabawę tę zaprasza  
się wszystkich życzliwych rodaków.

**Ruda.** Na przyszłe posiedzenie Towarzystwa św.  
Alojzego, które się odbędzie w Niedzielę 18 go bm.,  
uprasza się szan. członków jak najliczniej przybyć,  
gdyż ważne sprawy przyjdą pod obrady. Podczas po-  
siedzenia będzie przygrywała orkiestra towarzyska.

**Wrocław.** W dniu 25 Czerwca br. obchodzi tu-  
tejsze towarzystwo przemysłowców polskich 25 letnią  
rocznicę swego założenia. Program całej uroczystości  
zostanie później podany. Już teraz zapraszamy jedna-  
kowo na uroczystość tę wszystkich byłych członków  
oraz szanowne towarzystwa naszemu pokrewne.

## Z orędowników powiatowych.

**Powiat Pszczyński.** Tegoroczny przegląd ostate-  
czny zdanych do wojskowskości (Oberersatzgeschäft) od-  
będzie się nie w ten sposób, jak początkowo tygodniak  
powiatowy donosił, lecz w następujące dni: w Miko-  
wie 20, 21 i 22 bm., w Bieruniu 23 i 24 bm.,  
w Pszczynie 26, 27 i 28 bm.

— Droga komunalna Brzesko Mizerowska jest  
znowu wolna, gdyż budowa mostu już ukończona.

**Opole.** Prezydent regencyjny ogłasza ponownie,  
iż wypalanie znaku na żrebiętach po ogierach królew-  
skich następuje tylko wtedy, skoro przynajmniej 20  
żrebiąt jednej stacji lub jednego powiatu jest zamel-  
dowanych, a zameldować należy je najpóźniej do 20  
Lipca każdego roku u swego lantrata. Jeżeli się za-  
melduje 20 żrebiąt jednej stacji, natenczas wypalanie  
znaku może się odbyć na stacji, a jeżeli zameldują  
tylko 20 żrebiąt z całego powiatu, wtedy w mieście  
powiatowym.

**Powiat Opolski.** W zakładzie ogrodniczym w  
Pruszkowie odbędzie się dla gospodarzy, ogrodników,  
leśniczych itd. od 19 do 24 bezpłatne wykłady  
o zarazach, niebezpiecznych zbożach, ziemniakach, w ogóle  
wszelkie plody rolnicze, i o środkach do ich zwal-  
czania. Wykłady te, niestety tylko w niemieckim języku,  
będą się odbywały przed południem, a po południu  
wycieczki naukowe do królewskich lasów i tym podob-  
ne zajęcia. Porządek wykładów jest następujący: 19  
i 20 bm. o chorobach drzew owocowych i winorośli;  
21 bm. o chorobach roślin zbożowych; 22 bm. o cho-  
robach ziemniaków; 23 bm. o chorobach reszty roślin  
rolniczych i 24 bm. o chorobach drzew leśnych. Zgło-  
szenia przyjmuje dyrektor Stoll w Pruszkowie (stacja  
kolejowa Opole).

## Jak wypadły wybory?

### Powiat Bytomski.

	Szmula.	Nerlich.	Liber.	Socyal.
Miasto Bytom z Dąbrówką, } Friedenshuta, Eintrachthuta. }	2596	1604	785	106
Miasto Król. Huta, Hajduki, } Świętochłowice. }	6619	3135	110	96
Rozbark	926	102	44	6
Brzezina	332	74	—	—
Górecka kol. nowa	119	9	1	—
Szombierki	255	91	5	5
Szarlej	400	527	15	8
Sred. Łagiewniki	238	60	—	2
Górne Łagiewniki	238	215	2	—
Kamień	175	30	1	—
Karb	286	106	—	—
W. Dąbrówka	288	104	—	—
Orzegów	463	26	—	—
Godulachuta	341	58	—	—
Chebbie (Morgenroth)	166	72	6	—
Piekary	323	479	1	3
Chropaczów	794	100	9	—
Lipiny	1605	449	47	3
Bobrek gm. i dobro	303	46	122	—
Miechowice	635	286	8	10
Rokitnica	173	38	—	—

### Powiat Tarnowski.

Miasto Tarn. Góry	590	491	367	—
Rybna, Piaseczna, Borusz, }	277	213	5	—
W. Pniowiec	660	515	7	—
Radzionków	218	91	—	—
Wieszowa Konary, Glinica	206	34	10	—
Miasteczko	134	129	4	—
Broslawice, Ptakowice itd.	408	412	2	—
Mikulczyce	161	64	—	—
St. Tarnowice	306	77	16	—
Bobrowniki, Rudy Piekary	208	43	—	—
Żyglin itd.	229	32	5	—
Nakło	—	—	—	—

Dotąd mają głosów p. major Szmula 20751,  
ks. kom. Nerlich 9532, p. tępowiec 1591, socyalista 289.

### Inne powiaty.

Mikołów	Conrad 417, Grittner 104, Richter 29, Nieradzik 1.
Załęże	Letocha 791, antesemita 7, socyalista 8.
Rozdzień	621, " 105 postopowice 5.
Szopienice	629, " 61
Zaborze B. (4ty)	324, " 7 soc. 15, liber. 4.
Chorów	746 post. 4, soc 22, Szmula 1.
M. Staniszoze	Dr. Stephan 216, May 36
Kandzierzyn	191, " 216
Tychy	Conrad 369, " Grittner 238.
Kobier	102, " 185
Mureki	288, " 601
W. Dobrzyń	ks. Wolny 271, Huene 10.
Szobiszowice	Metzner 959, ks. Racib. 119, postep. 19, soc. 32.

### Ze związku wzajemnej pomocy dla chrześcijańskich ro- botników górnośląskich

W Niedzielę 18 Czerwca br. odbędzie się zebranie robotni-  
ków w Kochłowicach w sali p. Simenauera o godzinie 4-tej po  
południu.

### Zarząd Związku wzajemnej pomocy dla chrześcijańskich ro- botników górnośląskich.

J. Paul. P. Nowak. Dombrowa. Królik. Koszów.

### Jaskrawo białą bieliznę

oslegnie się przez Karola Weila ekstrakt mydlany. Nie za-  
wiera w sobie żadnych szkodliwych materii. — Nie zamienić z  
innymi bezwartościowymi proszkami mydlanymi, które bieliznę  
niszczą. Znak ochronny naczynie do prania.

Karol Weill i Spół. w Berlinie 52.

### Bank Saski zabezpieczenia bydła.

Niniejszem podajemy dodatkowo do wiadomości,  
żeśmy urzędnikowi zabezpieczającemu  
panu Maksowi Kirstein z Bytomia G.-Sz.  
główną agenturę naszego banku 2-go Maja br. ode-  
brali. Dla tego nie jest już uprawniony,  
pieniądze albo inne interesowe polecenia dla nas  
przyjmować. (850A)

Drezno, dnia 12-go Czerwca 1898.

GENERALNA DYREKCJA:  
**ROEMER.**

### Wyrób garderoby męskiej

podług miary i gotowej.

Wielki wybór modnych rozmiarów i najnowszych  
sztofów, bukserów i sukien we wszelkich gatunkach i ko-  
lorach. — Tanie ceny. — Stała i pasowna ro-  
bota. — Krawiectwo w meim domu! (kw.A)

Z szacunkiem

**Adam Jonczyk, Król. Huta,**  
I Ul. Podlaska I.

### Węgierskie wina medycynalne, Węgierskie wina białe i czerwone, Dalmatyńskie wina

mnoszące krew dla cierpiących na brak krwi i na żółdki, przez le-  
karzy polecane, ma na składzie w wyborowych gatunkach

**APTEKA W WIRKU**  
W. MACIONGA.

### Silesia, związek chemicznych fabryk

Saarau (stacja kolei Wrocl.-Freiburg.), Wrocławiu (Schweid-  
nitz Stadtgr. 12) i Merzdorfie (przy kolei górskiej).

Pod gwarancją zawartości polecamy nasze znane wyroby  
lawozowe, jako i wszelkie inne używane środki lawozowe, także  
bardzo mało melte żużle Tomasa w najczystszej jakości.

Próby i cenniki na żądanie franko. (M Br. 31/6)  
Zamówienia po cenach fabrycznych przyjmuje pan:  
M. Wistuba w Głogówku.

### Dla dobra ludzkości!

Dotychczas ani trochę nie osiągnię-  
to. Stare choroby nóg, przesta-  
rzałe wrzody żył odczynnych (kram-  
ader), długoletnie liszaje, przesta-  
rzałe choroby płciowe leczę grun-  
townie i bezboleśnie pod pisłmen-  
ną gwarancją po taniej cenie. Piś-  
miennie z tym samym skutkiem.  
**Franz Jekel, Wrocław, ulica**  
Neudorf 3. (E B 37. 39.)

### Wielka wyprzedaż!

Z powodu wyprowadzenia się  
sprzedaje, ażeby mój wielki skład  
wyprzedać, **koniak, rum,**  
**proste i dubeltowe likie-  
ry, starą wrocławską ży-  
tniówkę, wódkę z Nord-  
hausen, jako rozmaite wina**  
pp po cenie zakupnej. Odleżała  
żytniówkę przy zakupie 10 litrów  
po 38 fen. litr. (808A)

### Th. Wlasowski

w Głogówku, narożnik rynku.

### Dla palaczy znawców!

Ulubione cygaro trójpry-  
mierza po 6 i 7 fen. sztuka do-  
stanie się w Bytomiu tylko u  
**E. Sześcińskiego,**  
789A) Bulewar 26.

### Za bajeczną cenę

wyprzedaże się wszystkie  
 **towary lokalowe;**  
kto kupi za 5 mk. i więcej go-  
tówka, ten otrzyma jeszcze 4 %  
rabatu. (750A)

### Jadwiga Olearczyk,

Cherzów.

Nosowne ce do tresci i formy  
**włoski, podania, infor-  
macje, pisma itd.** w spra-  
wach sądowych i administracy-  
jnych wykonuje biuro adwokackie  
ludowe od roku 1854 w Bytomiu  
G.-Sz., ul. Długa nr. 16. (kw.A)  
**Louis Jeziorowski.**

### Świece woskowe,

**torby szkolne,  
kufry podróżne,  
deski do prania,**

wszelkie (kw.)  
**artykuły do prania,  
cygara.**

### J. A. Adamietz,

Bytom G.-Sz., rynek Fryderyka  
Wilhelma (Reitshuhle).

Cementowe płyty na  
dachy D.R.P. 49238  
najlepsze i najtań-  
szy materiał do po-  
krywania dachów.  
wytrzymuje w różnych  
kolorach (kw.)  
**A. Kapst,**  
Bytom G.-Sz.

### Bernhard Kober

jedyny właściciel firmy M.  
Spiegel tylko w Bytomiu na  
rynku 4, poleca tylko rzetelny i  
dobry towar, wykonywa

### ubioły

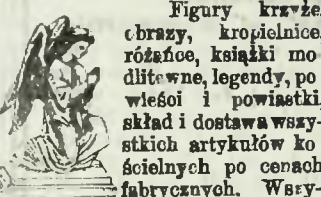
dla mężczyzn i chłopców, pale-  
toty, płaszcze itd. po najtań-  
szych, a nie, jak inni, okrzyczą o  
"wyprzedaży, aby publiczność  
złudzić. — O łaskawe względy  
się uprasza. (kw.)

### Kareta

na podwojnych sprężynach, cała  
przykryta z 4 siedzeniami, jeszcze  
mało używana jako też kilka mało  
używanych (778A)

### półkrytych powozów

jest tanio do sprzedania.  
**D. Katschinsky, siodlarz,**  
Bytom G.-Sz., ul. Krakowska 26.



Figury krzyże,  
obrazy, kropielnice,  
rożnice, książki mo-  
dlitewne, legendy, po-  
wieści i powiatki,  
skład i dostawa wszy-  
stkich artykułów ko-  
ścielnych po cenach  
fabrycznych. Wszy-  
stko w możliwie dobrom i najwy-  
bornejszym wykonaniu a jednak  
po cenach przystępnych. (Za-  
den towar jarmarczyny).

### Nowość! Nowość!

### Matka Boska Piekarska

we wypukło-rzeźbiętworzoną z na-  
szej ciężkiej wstążki wielkim jak-  
"oltarz domowy" do sawie-  
szenia i do stania urządzony,  
pierwsze wykonanie artystyczne,  
pierwsze dzieło przepyszne (praw-  
nie zabezpieczone. Cena 30 mk.  
franko do wszystkich miejsc w  
Niemecech. Zapłata ratami dozwol-  
lona. Najstarszy w miejscu interes w  
wszystkich artykułach religijnych.

### Katolicka księgarnia

### Edward Gross,

Bytom G.-Sz., ul. Tarnowicka 1.

### Na porę budowania

polecam mój bogaty dobor (kw)  
**skład drzewa**  
budulcowego i rniętego na deski  
po najtańszych cenach. Poży-  
czek w gotówce udziela się róż-  
nież.

### Adolf Pollack w Zabrze.

Moje gospodarstwo z do-  
brymi budynkami i 9 jutrzyn do  
brego pola, w którym się znajduje  
dobra głina i piasek, mam zamiar  
z powodu mego choroby zaraz z  
wolnej ręki sprzedać, z zasiewem  
i bez zasiewem. Kupiciel może się  
zaraz zgłosić do właściciela **Kas-  
pra Wallocha** na Bobru p.  
Bytomiu G.-Sz. (847A)

Od 8 bm. praktykuję w Go-  
golinie. (839A)

### Dr. Hampel,

lekarz praktyczny.

Osiedliłem się tutaj jako

### adwokat.

Przyjmuje od godz. 8 ra-  
no do godz. 1 po południu

i od godz. 3 do 6 po po-  
łudniu. (836A)

### Karol Weiss, Zabrze,

dawniej adwokat i notaryusz

w Paczkowie.

Szanownej publiczności Kato-  
wio i okolicy polecam mój

### wielki skład

obrazów i książek, śpie-  
wników kat., Wianków  
Panny Maryi, Magazyn  
duchowny z Wyd. „Kato-  
lika” i wiele innych książek  
duchownych, Figury Ma-  
tki Boskiej Piekarskiej  
i tylko u mnie, **krzyże niko-  
we** różnej wielkości i do rośa-  
ca, **świeczniki niklowe** i  
mosiężne **lampki wieczne**  
przed obrazami. Wykonuję też  
saramowania obrazów po bardzo ta-  
niej cenie. Proszę o łaskawe po-  
parcie jako swego rodaka. (771A)  
**Michał Rzepka, w Katowicach,**  
ulica Młyńska i Stawowa Nr. 15.

Do mego składu towarów ko-  
lonialnych poszukuję natychmiast  
uczniwego (852A)

### uczniwa

katołkiej religii, syna uczciwych  
rodziców.

### Franc. Bemberek

Gliwice, ul. Klasztorna Nr. 31.

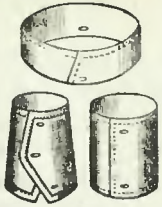


# MEY's Stoffkragen, Manschetten und Vorhemden.



## Billigste, eleganteste und praktischste Wäsche

ist mit Webstoff überzogen und in Folge dessen von Leinwand nicht zu unterscheiden. Jeder Kragen kann eine Woche getragen werden, wird nach dem Gebrauch weggeworfen und kostet kaum das Waschlöhn eines leinenen.



Vorrätig in Beuthen bei:  
**Max Immerwahr, Papierhlg.; Eduard Gross, Buchhandlung;**  
in Lipine bei **Paul Rieger, Buchhandlung.** (kw.)

## Wielkie wygr. gotówka, żadnych przegranych.

Wygr. według planu.  
1 raz frk. 2 miliony  
5 razy " 1 milion  
1 " " 500,000  
1 " " 400,000  
6 " " 200,000  
79 " " 100,000  
59 " " 50,000  
25 " " 30,000  
franków itd. w gotów.  
w złocie. **Każdy los wygrywa.**  
wszędzie dozwolone.  
za wszystkie 3 losy z natychmiastowym prawem do wygrania. O zamówienia proszę zaraz  
**J. Schoßl,** interes bankowy, Berlin, Nieder-Schönhausen.  
Zdatni agenci pożądan.

## Parcelacja.

**Folwark Białydwór** w powiecie Koźmińskim, 4 kil. od miasta powiatowego Koźmin (stacja kolei Oleśnicko-Gnieźnieńskiej) w obszarze ca. 500 morgów, ziemi przeważnie pszenne, systematycznie wydrenowane, z kompletnymi zasiewami, budynkami i inwentarzem roboczym, jest w całości lub w parcelach jako

## włości rentowe

do nabycia.  
Wszelkich bliższych wiadomości i warunków udziela  
**Bank Ziemski w Poznaniu.** (kw.)

## Nowe książki.

**Bietka,** powieść z życia ludu wielkopolskiego przez Sema Stron 260 oprawne 60 fen., na porto 10 fen. **Czarne dusze** powieść niesłychanie ciekawa. Stron 390. Cena nieopr. 90 fen., opr. 1,00 mk., na porto 10 fen. **Róża leśna,** powiastka z życia Indian amerykańskich. Cena 25 fen., na porto 5 fen. **Włoskie Sieroty,** powieść bardzo zajmująca, z czasów, kiedy część ludu włoskiego pozostawała pod panowaniem Turka. Oprawne 30 fen., na porto 5 fen. **Z ziemi zarazy,** powieść ukraińska. Cena 25 fen., na porto 5 fen. **Odczyty** dla warstw średnich. 5 zeszytów. Każdy zeszyt kosztuje 10 fen., na porto 3 fen. Kto zakupi wszystkie 5 odczytów przysyła na porto tylko 10 fen. 695A  
Zamówienia wraz z naetytością prosimy nadsyłać do

**Ekspedycyi „ORĘDOWNIKA“**  
w Poznaniu (Poznań), ul. Wiedeńska 8

## Prosimy się przekonać!

## Wszystko taniej jak w konsumie.

Cukier twardy funt 30 fen., cukier miękki funt 30 f., rożenki nowe funt 23 f., masło stołowe funt 1,30 m., słonina wędzona funt 70 f., nafta (petrolej) funt 12 fen., pokost (firnis) funt 35 fen., olej 35 fen., wino owocowe litr 50 fen., pszenka mąka 00 1/4 cent. 2,95 m., pszenka II bardzo piękna 1/4 cent. 2,65 m., żytnia 0 piękna 1/4 cent. 2,70 m., żytnia I piękna 1/4 cent. 2,50 m., żytnia II piękna 1/4 cent. 1,90 m., oświecone żytnie cent. 4,45 m., margaryna lepsza funt 75 fen., margaryna lichsza funt 45 fen., za gotówkę sprzedaje (824) **Michał Tyska i St. Krzickowski** w Radzionkowie.

## Wybierzcie

najlepsze i najtańsze  
źródło zakupna garderoby męskiej,  
chłopców i dziecięcej.

Takowe niewątpliwie jest w  
**Józefa Bloch'a filii**  
w Król. Hucie, ul. Cesarska 5. (kw.)

**Skład tow. manufakturowych płótna i konfekcji męskiej**  
**M. Grabowskiego** w Katowicach, Rynek 5,  
daje każdemu odbiorcy, za jakąkolwiek sumę tenże kupi, książeczkę oszczędności w rabatach, a zaoszczędzoną sumę wypłaci w gotówce na życzenie każdego czasu. Niech więc nikt nie omieszcza swych potrzeb w katanach, płótnie, barabanach, szrafach na suknie, wielkich i małych obustach do zarzucenia, jako też w konfekcji męskiej pokryw u mnie, gdyż uprasza się każdego, aby przy nie wielkich pieniądzach mógł wiele zakupić, a oprócz tego przyszedł w posiadanie bezpłatnej książeczki oszczędności.

**M. Grabowski,** Katowice, Rynek nr. 5.

Niżej podpisani wykonują  
**wszelkie wymiary, niwelowania**  
i w ten zakres wchodzące projekta.

**Dr. Suden** **Fritsche**

przysięgli miernik miernik i znawca.  
w Katowicach,  
biuro na placu Fryderyka, cukiernia Krones'a. (kw.)

Weimarska loter. 17 i 18 Czerwca i 9-13 Grud. 1 los zajm. warty dla obu ciągów. Porto i listę 20 fen. Główn. wygrana 50000, 20000 mk. A. Gerloff w Nauen. Hanower, i Pomorski. losy po 1 m.

**Proszę czytać!**  
Skutkiem zakupna za gotówkę polecam mój wielki skład zegarków, złota i srebra i sprzedaję regulatory od 14 m. budziki od 4 m., srebrne cyl. zegarki z złotym brzegiem od 13,50 m., prawdziwe nikielowe zegarki cyl. od 9 m., nikielowe łańcuszki od 1 m., jako też złote krzyże, broszki, naszyjniki itd. po taniach cenach w wielkim wyborze. [kw93]

## Naprawy zegarków

i wyrobów złotych wykonuje się jak najszybciej, akuratanie i tanio.

**Paweł Köhler,**

Bytom G.-Szl., ul. Tarnowska 46 blisko rynku.

Szanownej publiczności Świętochłowic i okolicy donoszę niniejszem, że się w własnym domu, na przeziwko ewangelickiej szkoły jako

## ślusarz

osiedliłem i wykonuję wszelkie roboty ślusarskie.

Z szacunkiem  
**Tschupke,** mistrz ślusarski w Świętochłowicach.

Szanownej publiczności miasta i okolicy donoszę, że się osiedliłem jako zegarmistrz przy ulicy Cesarskiej (Kaiserstr.) u p. Zomra. Przyjmuję wszelkie repara- zegarów i zegarków i wykonuję wszystkie roboty w mój zawód należące. Proszę publicz. o łaskawe popieranie w moim zawodzie jako swego, ręce za rzetelną i skora usługę. (kw A.)

## Ernest Alker,

zegarmistrz w Król. Hucie.

Polecam mój wielki wybór regulatorów, zegarów ściennych i budzików, srebrn. cylindrowych z brzegiem złotym od 12 mk. łańcuszki nikielowe od 1 mk., jako też skład dobranych towarów w złocie n. p. koleczyki, broszki, krzyżki itp. po najtańszych cenach. **Reparacje wykonuje porządnie, tanio i dobrze pod gwarancją.**  
**E. Markefka,** zegarmistrz, Miechowice, w domu stolarza p. Grabowskiego.

## Każdy

może miesięcznie 200 — 300 m. przez objęcie dobrego zastępstwa w rzetelny sposób zarobić. —  
Zgłoszenia pod: „Vertretung“ do ekspedycji ogłoszeń **G. L. Danke i Spół., Frankfurt a./M.** (D&C7080)

## 2 domy

mam do sprzedania. Bliższych wiadomości udzieli  
**Paweł Riehter,** Świętochłowice w domu p. Haina. (842A)

**Uczeń,** syn uczciwych rodziców, ze znajomością polskiego języka do mego składu towarów manufakturowych i kolonialnych natychmiast pożądan. (841A)  
**Salz Notmann,** Zabrze.

## Ucznia

przyjmie do swego składu towarów kolonialnych i tekst. (814A)  
**E. Grütz,** Mikołów

Kto chce tanio i rzetelnie ubiory kupić,

niech idzie

## do starego Blumenfelda

w Bytomiu, Rynek nr. 24.

przy starej aptece.

**Złote 24.**

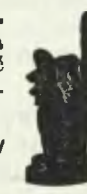
Rynek 24.

**Złote 24.**

Rynek 24.



Z powodu przebudowania i powiększenia lokalu handlowego mają być ogromne zapasy  
**garderoby**  
dla mężczyzn i chłopców po każd. j. tylko możliwej cenie wyprzedane.



## J. Juretzka,

Bytom G.-Szl., ulica Dyngos Nr. 7.

## Fabryka schodów

z kutego żelaza i maszyn gospodarczych.

Wszelkie reparaacje u maszyn gospodarczych wykonuje się szybko, tanio i w jaknajlepszym stanie. **Młockarstwo** można każdego czasu wypożyczyć do użytku, a to po bardzo umiarkowanej cenie. (kwA)

## Górnicy

znalezia w kopalniach bursztynu w Palmnikach p. Królewcu w Prusach trwałą pracę. Zarobek początkowy na szybkość wynosił 2,26 mk. i podwyższa się podług wykonania pracy. O zdrowie ludzi troszczy się kopalnia; lekarz, apteka i lazaret w mieście. Praca odbywa się dzień i noc bez przesłanki ani się nie zmniejsza g. w. li braku oddechu. Zdatni robotnicy mogą, o ile zażąda kopalni uczynić to może, jedną i pół szybkości robić, a jeżeli trzeźwymi i porządnymi są, otrzymują z czasem większą zapłatę i zostają górnikami. Niekonosi otrzymują pomieszkanie darmo i mogą w zakładzie jadaniym za 80 fen. otrzymać śniadanie, obiad i wieczerszą. Pieniądze za podróż sw. raca się, jeżeli robotnik 3 miesiące pracuje, tak samo pieniądze za podróż dla całej rodziny. Znaos otrzymują pomieszkanie, ogródek i pole pod stenniaki tanio. Zgłosić się należy do **Stantien i Becker, Palmnikach p. Królewcu w Prusach.** (H12448b).

## Wapno nawozowe

wóz po 1 marce, wagon podwojny od Świętochłowic 12 mk. sprzedaje fabryka wyrobów smółcowych (848A)

## Rud. Rütgers

w Świętochłowicach.

**Moritz Hamm,** Markneukirchen i/S. Najlepsze i najtańsze źródło zakupna instrumentów muzycznych i strón wszelkiego rodzaju. **Specjalność: cytry.** Cennik darmo. ML2247

## Nasza posiadłość

w Jankowicach pod Rybnikiem składająca się z koczmy murowanej młyną, przytem 21 jutrzni roli i 24 jutrzni łąki, jest zaraz do sprzedania lub wynajęcia. Zgłosić się do **Wojciecha Kubicy** w Rybniku (Smolna). 825)

## Sprzedaj

Moje gospodarstwo, położone w Ujeździe, num. hip. 21 Dechantel, przeszło 8 mórg wielkie, z którego około 2 1/2 morgi na ogród owocowy z 200 sztukami drzewek owocowych przypada, wraz z przytykającą do niego rolą i łąką, jako też moją przy kościele N. P. Maryi (Studzienca) położoną 4 1/2 morgi wielką posiadłość, num. hip. 235 Ujeździe A., mam zamiar sprzedać z wolnej ręki. **I. Borowski** Zależe przy Katowicach. (840A)

## Gospodarstwo

jest do sprzedania w Komorowicach przy Białej w Galicyi, 5 kilometrów od miast Białka i Białej, obejmujące 30 mórg gruntu ornego, zabudowania murewane w dobrym stanie wraz z konną młóckarnią, z obsiewem lub też bez tegoż. Zgłosić się do **Jana Stuchlika** nacelnika gm. ny w Komorowicach, ostatnia poczta Biała. (846A)

**Dom murewany** o 2 pomieszczeniach, piętny ogródek, sąsiedztwo przy drodze nie daleko od dworca kolejowego, mam zamiar z wolnej ręki sprzedać. (831A)  
**FRANCISZEK KALDONEK** w Ścieszku p. Zabrze.

## Doświadczony krowiarz

z wielką familią na 50 talarów myta i wysoki deputat jest od 1 Lipca pożądan na (851A)  
**dom. Wielkie-Wilkowice** przy Tarn. Górach.

## Masła

10 f. w pacz. z wolną przesyłką za zaliczką.  
Masła z słodkiej śmietany, naturalnego gatunku stołowego 7,50 m., do pieczenia i gotowania tylko 6,50 mk., miodu pszczołowego, naturalnego i jasnego 5 mk. Gęsiego pierza, białego jak śnieg, obfitującego w pus, dartego, za funt 2,50 mk., nie dartego 1 m. 60 fen. (kw.A)

**Spitzer, Kopezyńce** w Galicyi.

## Gospodarstwa

## rentowe.

Podzielenie dóbr rycerskich Kornwackich w powiecie Raciborskim na gospodarstwa rentowe i rozmiar ich już się rozpoczęły. Nabywcy, którzy od król. regencyi otrzymają pożyczkę nie wypowiedzianą w ilości 3/4 ceny wartości po 3 1/2 % z 1/2 % umorzenia, niech się do posiadziciela zgłoszą, z którym codziennie przed południem można mówić. (740A)

## L. Cohn,

posiadziciel dóbr rycerskich.

## Gospodarstwo,

obejmujące 24 mórg pola i budynki jeszcze w dobrym stanie, jest z wolnej ręki do sprzedania. **Paweł Gluch,** Przechlebice przy Pyskowicach (Peisetzscham). (826A)

**DOM** o 12 izbach jest zaraz do sprzedania w Neu-Charlottenhof przy Król. Hucie. Bliższych wiadomości udzieli eksp. Katolika. 10 mórg (830A)

## dobrego pola

jest zaraz na sprzedaż. Przy zamiarze do budowania jest piasek i cegła na drugim polu do d. stania.

**Józef Koelma** w Ligocie przy Katowicach.

## Dla rzeźnika i piekarza

mam od 1-go Października r. b. dwa sklepy do wynajęcia (828)  
**Aljozy Pościelich** w Hajdukach przy Bismarkhucie.

## Formierze

znajdą trwałe zajęcie w leżarni żelaza (726A)

**Fryder. Gawrona** w Gliwicach.

## Znalazłem

w Grzybowicach zegarek. Zgłosić się można do **Franc. Bagalka** w Grzybowicach. (835A)

„Dentila“, uśmiecha w jednej chwili każdy **BÓL ZĘBÓW** i dła'a na daturawie zęby, jako i na reumatyczne cierpienia zadziwiająco. W Tarnowicach jedynie na składzie w aptece p. aniołem, w Katowicach w aptece pod orłem p. H. Herzbergera i w Pyskowicach u p. H. Tippi-ra. Fl. 50 fen. (MF 49/4)

## Palenie

winno być rozrywką, przyjemnością, a nie zadymnym trudem! — Ile to ludzi cygaro swe w ustach tak obrabia i żuje, że zawsze ostry smak w ustach czują, ale nigdy, ani najłagodniejszym cygarem harkusk orzeźwić się nie mogą. **Ryszarda Berek'a fajki** zdrowia uprawia prawdziwą przyjemność, ponieważ tytoń równo się pali a sok w osłonce obotugu się gromadzi. **Ryszarda Berek'a fajki** zdrowia nie potrzeba nigdy czyścić.

## Eleganckie fajki domowe

z rurką polisandrową:  
N. 14 ok. 100 cm. długie sat 3 m. z prawdziw. pachn. wiskozją.  
N. 12 ok. 70 cm. długie sat 4 m. „ 8 „ 90 „ „ 5 „  
„ 88 „ 100 „ „ 6 „

## Krótkie fajki:

Situka 2, 2 1/2, 3, 3 1/2, 4 — 8 mk. **Ryszarda Berek'a** prawem ochronionem

## tytonie zdrowia

odznaczają się miarowicie przyjemnym smakiem i łagodnością, funt po 1, 1 1/2, 2, 2 1/2, 3 marki. Wyślijka za zaliczkę lub poprz. nadesł. pieniędzy, porto się oblicza, przy zakupie 3 sztuk wolna przesyłka przez jedynego fabrykanta

## J. Fleischmann Nachf.

40, Ruhla i. Th.

Szczególny cenik z obraskami na życzenie zupełnie bezpłatnie. Odpraszający wszędzie pożądan.

## Malarstwo pokojowe,

na drzewie, i t. rz., jako też malowanie olejem i pokostowaniem wykonuje po najtańszych cenach. (845A)

## Józef Ubaczek,

malarz, Bytom, ul. Wielka Białka 10

Zawazem przyjmie też

## 2 uczni,

którzy się chcą wynuczyć doskonało malarstwa.

Moja w Grabowni przy Golejowie, pow. Rybnicki, położona **nieruchomość budynkowa** z 20 jutrzniami roli mam zamiar natychmiast z woln. ręki sprzedać. Reflektanci niech się zgłoszą do mnie. **Józef Czogalla** w Grabowni. (823A)

## Maglownia

dobra jest natychmiast u mnie na sprzedaż. (839A)

## I. Kalemba, szklarz

w Litwinach.

## Maglownia

jest tanio na sprzedaż z powodu przeprowadzenia się. Kupujący niech się do mnie zgłoszą. (819A)  
**Jan Lebek,** Nowe Hajduki, Grenz-Colonie Nr. 3.

## Zdatni ślusarze

do gazowni i wodociąg. (ale tylko taw) mogą zaraz zgłosić. (818A)

**R. Aust** w Królewskiej Hucie.

## Szmacciarze

mogą tutaj wiele zarobić; w okolicy jest wiele szmat, a żadnego szmacciarza, a ja płacę wysokie ceny.

**Józef Prager,** kupiec, Paskazyna przy apt. p. murzynem

Stanowisko otrzyma każd. wszędzie darmo. Żądać kartę poc. **Stellen Auswah!** Courier Berlin W.

## Chłopiec,

14—16 lat stary, który chce wyuczyć się pielęgnowania chorych i chirurg. może się zgłosić do z. rządcy lazaretu (842)

## GRABE

we Friedenshucie przy Chebziu (Morgenrot)